

SEBASTIAN ZAWADA*

INSTYTUT PODSTAW INFORMATYKI POLSKIEJ AKADEMII NAUK, WARSZAWA

To w języku polskim – próba binarnej klasyfikacji użyć (na materiale korpusowym)

Słowa kluczowe: badania korpusowe, struktura tematyczno-rematyczna, partykuła, spójnik, klityka.

<https://doi.org/10.31286/JP.001012>

Wstęp

Jednostki leksykalne wyrażane przez formę ortograficzną *to* – „[n]ajbardziej chyba wielofunkcyjne słowo polskie” (Saloni 1974: 6) – były już analizowane w wielu pracach i z wielu różnych perspektyw (zob. np.: Wiśniewski 1987, 1990; Schultze, Tabakowska 1992; Huszcza 2000; Bogusławski 2002a, 2002b; Walusiak 2005; Bondaruk 2013; Linde-Usiekniewicz 2019a, 2019b; Danielewiczowa 2024)¹. W przeciwieństwie do licznych i często wnikliwych analiz, które dążą do przedstawienia uogólnionej funkcji semantycznej bądź charakterystyki składniowej danego podzbioru użyć, niniejszy artykuł proponuje ujęcie możliwie holistyczne, ale poprzedzone na poziomie empirycznym. Stanowi więc odpowiedź na potrzebę szeroko zakrojonych badań korpusowych, które dążyłyby do opisu użyć *to* – zróżnicowanych ze względu na funkcję, lecz podzielonych na podstawie jednoznacznych kryteriów formalnych: składniowych, dystrybucyjnych i prozodycznych.

Głównym celem niniejszej pracy jest zaprezentowanie wyników takich właśnie eksploracyjnych badań korpusowych w formie binarnej klasyfikacji użyć formy *to*. Dobór kryteriów wykorzystanych w klasyfikacji – choć arbitralny – był motywowany dwoma czynnikami. Po pierwsze, kryteria te są powiązane z odczuwalnymi różnicami funkcjonalnymi. Po drugie, odróżniając dwa użycia formy *to*, w wielu miejscach staram się powołać na cechę, która wydaje się relewantna na dalszym, bardziej teoretycznym etapie analizy, a która dotychczas była niedostrzegana. Klasyfikacja pozwala więc, z jednej strony, uporządkować dane empiryczne związane z *to*, z drugiej zaś wskazuje nowe pytania badawcze i interesujące problemy teoretyczne. Co istotne, celowo unikam stwierdzeń mówiących o tym, że jakaś grupa użyć stanowi realizację jednej jednostki leksykalnej (choć zwracam uwagę na pewne wskazówki

* s.zawada@ipipan.waw.pl; ORCID: 0000-0001-9343-1560

¹ Za szczegółowe komentarze do wcześniejszej wersji tego artykułu dziękuję prof. Adamowi Przepiórkowskiemu. Za wnikliwe uwagi jestem wdzięczny także dwóm anonimowym Recenzentom. Odpowiedzialność za wszelkie niedoskonałości artykułu ponosi, rzecz jasna, wyłącznie autor. Badania zostały dofinansowane przez Narodowe Centrum Nauki w ramach projektu PRELUDIUM „Składniowo-semantyczna analiza leksemów o kształcie TO” (2022/45/N/HS2/03109).

sugerujące możliwość takich rozwiązań). Analiza teoretyczna, dążąca do przedstawienia istotnych uogólnień, jest pomyślana jako dalszy etap badań, wykraczający poza ramy niniejszej pracy. Artykuł ma także charakter przegląadowy: z oczywistych względów klasyfikacja obficie czerpie z rozpoznań zawartych w dotychczasowych publikacjach poświęconych *to*.

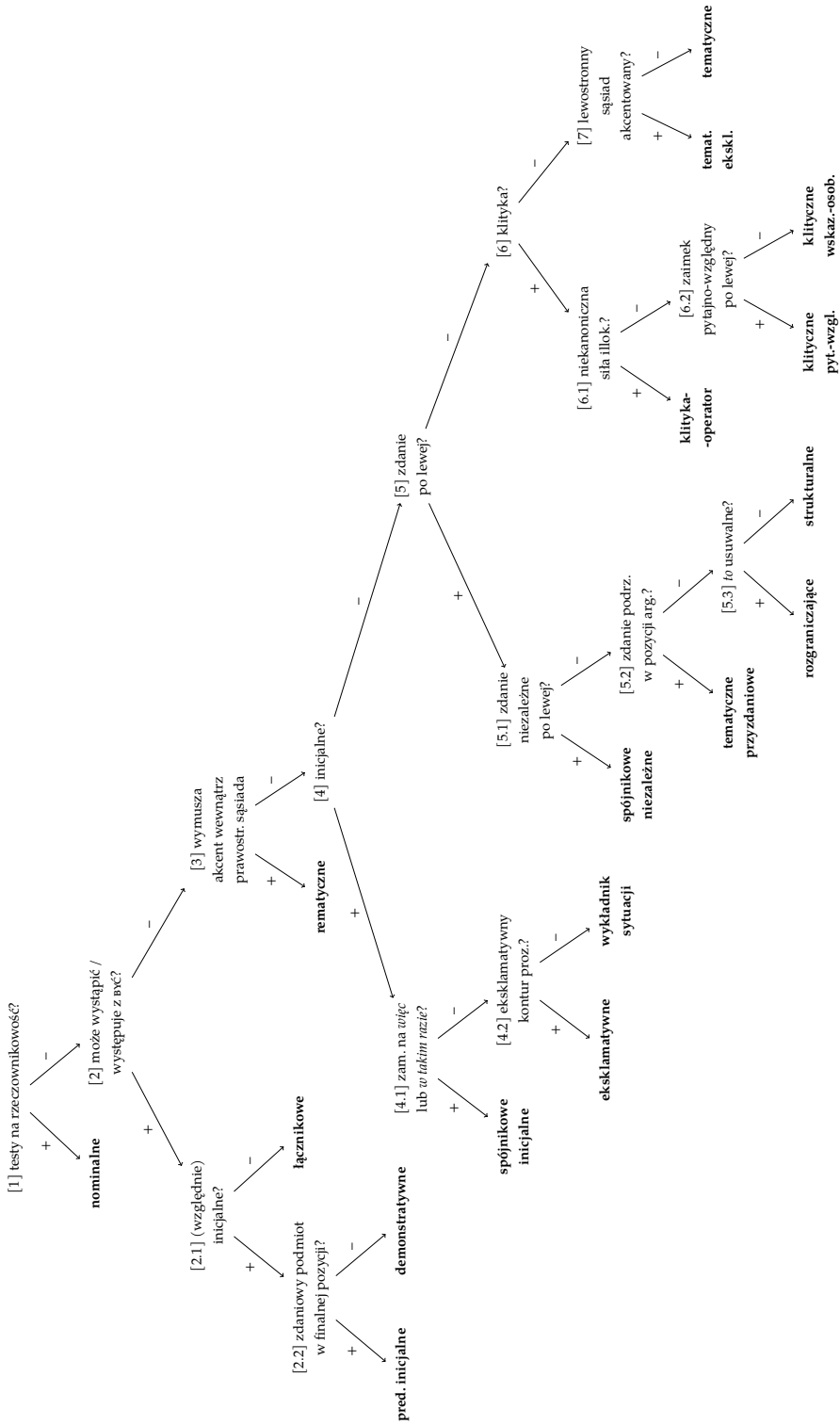
W rozdziale 1 zamieszczam klasyfikację w formie drzewa oraz omawiam jej poszczególne elementy. W rozdziale 2 staram się podkreślić istotne fakty empiryczne związane z funkcjonowaniem *to* oraz podać ogólne wnioski płynące z przeprowadzonych badań. Uzasadniam także przyjętą kolejność kryteriów, pokazując, że alternatywne rozwiązania powodowałyby, że funkcjonalnie tożsame elementy trafiałyby do różnych klas.

1. Klasyfikacja

Na następnej stronie przedstawiam binarną klasyfikację użyc *to* (rys.). Liśćmi drzewa binarnego są rozpoznane użycia wyrażone za pomocą etykiet, do których odnoszę się w artykule pismem rozstrzelonym, np. *to r e m a t y c z n e*, *to k l i t y c z n e* *py t a j n o - w z g l ę d n e*. Warto zaznaczyć, że etykiety te mają jedynie ułatwiać prezentację danych przez zwrócenie uwagi na charakterystyczną funkcję bądź cechę danego użycia (równie dobrze moglibyśmy stosować etykiety typu: „*to 1*”, „*to 2*” itd.). W kolejnych podrozdziałach pokazuję większe poddrzewa – kryteria podziału wewnątrz danego kryterium nadrzędnego oraz charakterystykę użyc.

Niektóre kryteria polegają na przeprowadzeniu testów dystrybucyjnych, tj. na wstawieniu danej formy bądź wymiany *to* na inną. Takie operacje dystrybucyjne oddaję w przykładach za pomocą symbolu „→” bądź wprowadzam zamienniki *to* w nawiasach klamrowych, np.: {*To/Więc/W takim razie*} *idź do domu*. W zdaniach, w których jest *to* istotne, oznaczam główny akcent zdaniowy za pomocą KAPITALIKÓW, również w przykładach cytowanych z innych prac. Dane korpusowe pochodzą z NKJP (Przepiórkowski i in. (red.) 2012) oraz w mniejszym stopniu z korpusu Polish Web 2012, dostępnego przez platformę Sketch Engine (Kilgarriff i in. 2014). W klasyfikacji pomijam *to* przyrzeczownikowe, zwykle analizowane jako forma rodzaju nijakiego leksemu TEN (*to krzesło*) (por. Wiśniewski 1987).

Jednym z istotnych aspektów badań nad *to*, który w niniejszym artykule nie jest podejmowany, pozostaje pytanie o *to*, kiedy *to* tworzy wielosegmentową jednostkę języka (z odmiennym lub nieodmiennym segmentem *to*), a kiedy jest osobnym leksemem o postaci *TO*. Kilka niekontrowersyjnie wielosegmentowych jednostek z *to* zostało wymienionych w *Dodatku* na końcu tekstu. Zakładam, że użycia zawarte w drzewie binarnym i omawiane w głównej części artykułu nie stanowią części jednostek wielosegmentowych.



Rysunek. Binarna klasyfikacja użyć formy *to*

1.1. *To* nominalne i predykatywne

Pierwsze dwa kryteria wykorzystane w klasyfikacji zostaną omówione w tym artykule tylko szczątkowo – pozwalają one wydzielić użycia nominalne i tzw. predykatywne. Kryterium [1] ma oddzielić użycia nominalne od pozostałych i oparte jest na trzech następujących testach: (a) występowanie jako główny składnik frazy typowo nominalnej wypełniającej pozycję otwieraną przez czasownik lub przyimek (por. Wiśniewski 1987); (b) możliwość współwystąpienia z podrzędnikiem przymiotnikowym; (c) możliwość koordynacji z frazą nominalną. Kryterium (a) pozwoli na bezproblemowe zaklasyfikowanie do użyc *n o m i n a l n y c h t o* w zdaniach typu: *Spójrz na to* oraz *To mnie zaskoczyło*, natomiast dwa pozostałe pozwolą na odróżnienie zdań typu: *To było żenujące* od zdań typu: *To był skandal*². Ze względu na uniikalność struktury składniowej zdania *To był skandal* (zob. np. **Wydarzenie był skandal*) nie da się łatwo stwierdzić, czy BYĆ w tym zdaniu otwiera dwie pozycje nominalne (choć takie twierdzenie możemy znaleźć w pracy Stanisława Karolaka (1984: 145–146)), test (a) jest więc w tym wypadku nieoperacyjny. Dwa pozostałe testy pozwolą nam jednak stwierdzić nominalny charakter *to* w zdaniach typu: *To było skandalem*, *To było żenujące* i nienominalny w zdaniu *To był skandal* – por. przykład (1) z *to* występującym z przymiotnikiem *sam* oraz (2) z koordynacją *to* oraz innej frazy nominalnej³.

(1) Już samo *to* było skandalem. / Już samo *to* było żenujące. / *Już samo *to* był skandal.

(2) ?*To* i pomeczowa bójka było skandalem. / ?*To* i pomeczowa bójka było żenujące. / **To* i pomeczowa bójka był skandal.

Kryterium [2] to pytanie o współwystępowanie bądź możliwość współwystępowania formy *to* z BYĆ. W tej grupie znajdują się zdania typu: *To (jest) miły chłopak* (*to d e m o n s t r a t y w n e*), *Janek to (będzie) dobry lekarz* (*to ł ą c z n i k o w e*), *To (był) skandal, że nie przyszedł* (*to p r e d y k a t y w n e i n i c j a l n e*). Te trzy użycia rozdzielimy za pomocą pytań o (względnie) inicjalną pozycję *to* (kryterium [2.1]) oraz o obecność zdaniowego (tj. wyrażonego za pomocą frazy zdaniowej podrzędnej bądź bezokolicznikowej) podmiotu predykcji w układzie *to + predykat + podmiot predykcji* (kryterium [2.2])⁴.

1.2. *To* rematyczne

Przechodzimy teraz do części klasyfikacji, która zostanie omówiona o wiele bardziej szczegółowo. Jako pierwsze wyróżnimy użycie *to*, w którym akcent zdaniowy *m u s i* padać wewnątrz

2 To kryterium pozwoli także zaklasyfikować do użyc *n o m i n a l n y c h* korelat *to* występujący w zdaniach takich jak *Widział to, że przyszedłem*, co uważam za słuszne rozwiązanie (zob. Szupryczyńska 2004).

3 Teza o nienominalnym charakterze takiego *to* nie jest oczywiście nowa (por. Bogusławski 1988, 2002a, 2002b), jednak testów formalnych odnoszących się bezpośrednio do cech rzeczownikowych – łączenie się z przymiotnikiem oraz koordynacja z innym rzeczownikiem – dotychczas nie proponowano.

4 Jak zostało wspomniane, cała ta grupa zdań jest tutaj opisana niezwykle szczątkowo, a kryterium [2] nie jest bezproblemowe – np. zdania z predykatami przysłówkowymi typu *To dobrze, że...* niechętnie łączą się z BYĆ (choć można takie przykłady odnaleźć w NKJP, zob. *To jest dobrze, że się otworzył teraz*).

frazy sąsiadującej z *to* z prawej strony (kryterium [3]). Obecność takiego ograniczenia da się wykazać przez próbę przesunięcia akcentowanego składnika na dalszą pozycję w zdaniu, zob. (3) i (4). Akcent zdaniowy może znajdować się zarówno wewnątrz wyrazu przyległego do *to* (*pan* w (3)), jak i wewnątrz wyrazu niesąsiadującego bezpośrednio, ale zawartego we frazie sąsiadującej z *to* (tak jak *o nich* w (4)).

(3) *To PAN* postawił tę tezę. (NKJP) → np. **To* postawił tę tezę *PAN*.

(4) Działacze [...] dbają, aby dzieci nie nudziły się w czasie festynu. *To* przede wszystkim z myślą o *NICH* organizowane są konkursy sportowe [...]. (NKJP) → **To* konkursy sportowe są organizowane przede wszystkim z myślą o *NICH*.

Takie użycie jest najczęściej uważane za rematyzujące ową prawostronną frazę wyróżnioną akcentem. Nazywane było *partykułą niewłaściwą* (Walusiak 2005; termin za: Grochowski 2003), *wykładnikiem uwydatnionego rematu* (Huszczka 1986, 2000) bądź *to r e m a t y c z n y m* (Linde-Usiekiewicz 2016) – tę najkrótszą etykietę przyjmujemy również w tej pracy.

Choć występuje ono najczęściej na początku zdania, to w naszej klasyfikacji wyróżniamy je przed pytaniem o inicjalność (por. kryterium [4]). Wynika to z tego, że przed *to r e m a t y c z n y m* mogą występować niektóre inne frazy, takie jak okoliczniki czasu, wykładniki modalności, a także wykładniki aspektu tematycznego (zob. Danielewiczowa 2021), tak jak w (5)–(9).

(5) {*Ależ/chyba/z pewnością/raczej*} *to ON* ją porzucił. (Walusiak 2005: 218)

(6) Dziwnym trafem *to* właśnie producenci mebli *KUCHENNYCH* są prekursorami nowych tendencji w meblarskim wzornictwie. (NKJP)

(7) W tym wypadku *to SAMOŁOT* jest tańszy. (Huszczka 2003: 90)

(8) W minionych dekadach *to PACJENCI* często pisali o medycynie [...]. (NKJP)

(9) Procentowo *to GOŚCIE* byli częściej przy piłce [...]. (NKJP)

Zwróćmy uwagę, że w części tych zdań jesteśmy w stanie przesunąć akcentowaną frazę na dalsze pozycje w zdaniu, por. np. zmodyfikowane wersje zdań (7) i (9):

(10) W tym wypadku *to* tańszy jest *SAMOŁOT*.

(11) Procentowo *to* częściej przy piłce byli *GOŚCIE*.

W takim wypadku mamy jednak inne użycie – *t e m a t y c z n e* (por. podrozd. 1.6) – w y m a g a j ą c e obecności jakiejś frazy z lewej strony *to*. Owa lewostronna fraza jest opcjonalna w (5)–(9) (jej usunięcie redukuje pewną część informacji, lecz zdanie pozostaje poprawne), ale nie może zostać usunięta ze zdań (10) i (11) (**To tańszy jest SAMOŁOT*, **To częściej przy piłce byli GOŚCIE*). Takie zdania będą akceptowalne jedynie w kontekście wyraźnie wskazującym

na użycie, które nazwiemy tu spójnikowym inicjalnym (np. *Pociąg kosztuje aż 500 zł – To tańszy jest samolot*⁵), i tak też zostanie ono sklasyfikowane na podstawie zaproponowanych kryteriów (por. podrozdz. 1.3 i przykład (14)).

1.3. *To* inicjalne

Kolejne kryterium ([4]) to pytanie o to, czy *to* występuje na początku zdania. Co istotne, nie mamy tu do czynienia z tzw. absolutnym początkiem zdania (Grochowski 2003: 215) – przed różnymi użyciami *to* spełniającymi kryterium [4] mogą stać partykuły typu: *no, a, ależ* (por. (15) i (16), (19) i (20), (27)–(29)). W ramach inicjalnych *to* wyróżnimy najpierw użycia, które nazwiemy *to* spójnikowym inicjalnym. Kryterium charakteryzujące te użycia to zamienialność *to* na wyrażenia *więc, w takim razie* (kryterium [4.1]). W wielu wypadkach *to* jest zamienialne na oba te wyrażenia (zob. (12)–(14)), w niektórych jednak tylko na jedno z nich. Przykładowo *w takim razie* nie może zostać użyte, gdy *to* występuje po *a* lub *no* (zob. (15) i (16)).

(12) – Oni też są ludźmi... – zaczyna jedna z dziewczyn. – {*To/W takim razie/Więc*} weź ich sobie do domu i mieszkaaj z nimi – zacierzwia się jej kolega. (NKJP)⁶

(13) A może przesadzam? {*To/W takim razie/Więc*} proszę o wyprowadzenie mnie z błędu... (NKJP)

(14) Pociąg kosztuje aż 500 zł. – {*To/W takim razie/Więc*} tańszy jest samolot.

(15) A {*to/?*w takim razie/więc*} pan nie jest jej synem? (NKJP)

(16) No {*to/?*w takim razie/więc*} może wróćmy do sedna sprawy... (NKJP)

Jak zauważa jeden z anonimowych Recenzentów tego artykułu, wyrażenie *w takim razie* oprócz relacji wynikania (podobnie jak *więc*) implikuje „odwołanie do relacji z konkretnym układem zdarzeń lub stanem rzeczy”, co dla Recenzenta stanowi argument przeciw wykorzystywaniu *w takim razie* jako substytutu *to*. Są jednak konteksty, w których *w takim razie* wydaje się lepszym zamiennikiem *to* niż *więc*, por. (17). W kryterium pozostawiam zatem oba wyrażenia (zamiana na *więc* lub *w takim razie*). Analiza zakresu wymienności *to* na oba wspomniane wyrażenia lub tylko na jedno z nich będzie z pewnością istotna dla ustalenia reprezentacji semantycznej takiego *to*.

(17) Racjonalnie równa się tak samo jak ty? [...] {*To/W takim razie/?Więc*} już wolę myśleć nieracjonalnie. (NKJP)

5 Za ten przykład dziękuję jednemu z anonimowych Recenzentów.

6 W przykładach modyfikowanych przez alternatywne frazy pierwszy człon w nawiasach klamrowych należy do oryginalnego zdania z korpusu.

Dość silna wydaje się intuicja, że przedstawione powyżej zdania są pokrewne zdaniom z *to* międzyzdaniowym, często uznawanym za spójnik, typu *Ona tam była, to trafi* (Wajszczuk 1997: 69) – stąd nasza robocza etykieta spójnik inicjalny⁷. Zaznaczmy jednak, że *to* międzyzdaniowe nie zawsze pozwala na zamianę na *więc* bądź *w takim razie*. Jest to możliwe w przytoczonym powyżej zdaniu (zob. *Ona tam była, więc trafi*), ale nie np. w zdaniu *Wieczorem tu kiedy przyjdź, to usłyszysz* (NKJP) (zob. **Wieczorem tu kiedy przyjdź, więc usłyszysz*).

Jeśli inicjalna jednostka *to* nie może zostać zamieniona na *więc* lub *w takim razie*, wykorzystamy kryterium [4.2], które będzie oddzielało użycia zaetykietowane jako *to* eksclamatorywne od użyci nazwanych wykładnikiem sytuacji. Użycia, które chcemy uznać za eksclamatorywne, to zdania takie jak (18)–(21).

- (18) *To* mi dopiero wojsko, do którego można przystąpić tylko z wiatrem! (NKJP)
- (19) *To* łobuz, *to* drań! (NKJP) / *A to* świnia! (NKJP) / *A to* cham! (NKJP)
- (20) *A to* się chłop przestraszył! (NKJP) / *A to* się pan uchował! Co się z panem działo? (NKJP)
- (21) No, *to* dałeś do pieca! (NKJP)

Zdania w przykładzie (19) składają się tylko z *to* i frazy nominalnej (oraz ewentualnie partykuły *a*), co przypomina ludzaco *to* demonstratywne, wyróżnione w podrozdziale 1.1. Warto jednak zauważyć, że w eksclamatorywnym kontekście, właściwym tym zdaniom, nie możemy wstawić formy czasownika BYĆ (zob. #*To był łobuz!* #*A to jest świnia!*). Zdania (20) i (21) zawierają zaś całą frazę zdaniową po *to*. To, co łączy użycia (18)–(21), to charakterystyczny eksclamatorywny kontur prozodyczny: z silnym akcentem na *to* i kadencyjnym zakończeniem zdania. Mimo że takie prozodyczne kryterium nie jest do końca satysfakcjonujące, wystarcza, aby odróżnić użycia eksclamatorywne od wykładnika sytuacji⁸.

O ile mi wiadomo, użycia nazwane tu wykładnikiem sytuacji były dotychczas analizowane wyłącznie w pracy Elżbiety Wierzbickiej (1995) (pracy tej zawdzięczam też nazwę etykiety). Choć *to* w takim użyciu wydaje się mieć znaczenie referencjalne (wydaje się odnosić do sytuacji wyrażonej w poprzednim zdaniu), to jednak zajmuje zupełnie nietypową pozycję składniową, zob. (22)–(26), a także (27)–(29).

- (22) Drzwiczki otworzyły się z trzaskiem i z trzaskiem zamknęły. *To* niewidzialni Piotr i Karolcia szybko wysiedli z samochodu. (NKJP)

7 W SWJP te dwa użycia zostały nawet przedstawione jako dwa podhasła spójnika *to*. Ale już np. w ISJP zdania z naszym spójnikiem inicjalnym zostały przedstawione w hasle dla partykuły *to*, a nie spójnika *to*. W ręcznie anotowanym milionowym NKJP również takie inicjalne użycia są uznawane niekiedy za partykułę (a dokładniej kublik, *qub*), a niekiedy za spójnik (*conj*).

8 Jak zauważa jeden z anonimowych Recenzentów, zdania takie jak: *To dopiero był łobuz!*, *A to dopiero jest świnia!* – zawierające łącznik BYĆ – są akceptowalne (należy je zatem uznać za użycia demonstratywne). Można jednak mieć wątpliwości, czy do zdań w przykładzie (19) można wstawić BYĆ bez innych przekształceń (tj. bez dodania *dopiero*).

(23) Nagle gałęzie łamią się z drugiej strony, ale teraz słyszę również ciężki furkot skrzydeł. *To* lądują (w gwarze łowieckiej – zapadają) ptaki! (Polish Web 2012)

(24) W pewnym momencie usłyszał dziwne trzaski; *To* matka łamała gałązki. (Polish Web 2012)

(25) Za to nocą, choć oficjalnie kolejka nie chodziła, słyszało się ją. *To* wożono zrzuty z Młochowskiego Lasu. (Polish Web 2012)

(26) Kiedy się ocknęła, zobaczyła ponoć kilkumetrowe płomienie. *To* paliła się moja stodoła! – relacjonuje Czesław Nizioł z Tarnogóry. (Polish Web 2012)

Dodajmy, że podstawą kryterium [4.2] nie może być współwystępowanie bądź możliwość współwystępowania z partykulą *a*, charakterystyczną dla użyć eksklamatywnych. Istnieją bowiem zdania, w których użycie *to* wydaje się najbliższe pod względem funkcji wykładnikowi *sytuacji*, ale występuje po partykule *a*, por. (27)–(29).

(27) [N]o więc kochany przychodzę [...] do kuchni patrzę a *to* pchełka sobie skacze z miejsca na miejsce [...]. (NKJP)

(28) Patrzę, a *to* polonistka stuka w biurko i kiwa przecząco głową... (NKJP)

(29) Podchodzę bliżej, a *to* ksiądz Edek wywała wejście do kaplicy. (NKJP)

1.4. *To* międzyczaniowe

Na kolejnym poziomie spróbujemy wydzielić charakterystyczną grupę zdań, w których z lewej strony *to* występuje fraza zdaniowa (kryterium [5]), analizowanych m.in. w pracach Marka Wiśniewskiego (1990) i Jadwigi Wajszczuk (1997).

(30) Wieczorem tu kiedy przyjdź, *to* usłyszysz. (NKJP)

(31) Jeśli czegoś nie można załatwić, *to* najlepiej się do tego przyzwyczaić. (NKJP)

Wśród zdań z *to*, które po lewej stronie mają frazę zdaniową, wyróżnimy najpierw te, w których ta fraza zdaniowa jest niezależna, tj. niewprowadzana zaimkiem względnym bądź spójnikiem podrzędnym (kryterium [5.1]) – a zatem zdania takie jak (30) (*to* spójnikowe niezależne). W dalszej kolejności spośród zdań niespełniających kryterium [5.1] – czyli zdań z lewostronnym zdaniem podrzędnym – wyróżnimy te, które są niejako intruzami w grupie zdań spełniających kryterium [5]. Chodzi o zdania, w których *to* oddziela przeniesiony na początek argument czasownika – w tym wypadku zdaniowy (kryterium [5.2]). Por. zdania (32)–(36).

(32) Kiedy dokładnie wyjeżdżają *to* nie wiem – mówi trener Sokoła Piotr Karkoszka. (NKJP)

- (33) Napisali, że ma przeciwdziałać, ale czy przeciwdziałała, *to* ja nie wiem. (NKJP)
- (34) Ale żeś ty taki idiota, *to* się nie spodziewałem. (NKJP)
- (35) – Skąd pani jest, *to* mnie nie obchodzi, bo każdy skądś jest – argumentowała babcia, rozsładając się przy białym obrusie. (NKJP)
- (36) [Ż]e Gosia pije rozpuszczalną *to* ja wiem ale że ty *to* nie wiedziałam. (NKJP)

Nazwiemy takie użycie *to* t e m a t y c z n y m p r z y z d a n i o w y m. Warto zwrócić uwagę, że w podrozdziale 1.6 wyróżniam użycie o nazwie *to* t e m a t y c z n e. Wspólny człon tej nazwy jest zamierzony: *to* w zdaniach (32)–(36) oraz *to* opisane w podrozdziale 1.6 wywołują ten sam efekt; fakt zaś, że w powyższych przykładach lewostronna fraza ma formę zdania, jest incydentalny – równie dobrze zamiast frazy zdaniowej mogłaby wystąpić fraza nominalna, por. np.: *Tego to nie wiem, Ciebie to się nie spodziewałem*⁹.

Przejdźmy teraz do pozostałych zdań, a zatem takich jak (31). Zauważmy, że w niektórych zdaniach – gdy prawostronna fraza jest eliptyczna – *to* jest nieusuwalne (zob. kryterium [5.3]):

- (37) Kiedy stawia pomnik, *(*to*) od razu z czterdziestu pleców, jak w 1993 na wzgórzu w Hiroszimie. (NKJP)
- (38) Jeżeli cokolwiek na budowie się działo *(*to*) za fundusze miasta. (NKJP)
- (39) Gdyby była kotem, *(*to*) na pewno potomkinią syjama i abisynki. (NKJP)
- (40) Jeśli ktoś niespodziewanie przylezie, *(*to*) ewentualnie cieć. (NKJP)
- (41) Szwy zrastają się szybko, a blizny, jeśli będą, *(*to*) niewielkie. (NKJP)

Takiemu użyciu nadamy etykietę *to* s t r u k t u r a l n e g o – w odróżnieniu od wielu innych użyć *to*, w których zwykle dopatrywano się funkcji głównie semantycznej, w wypadku powyższych zdań widzimy wyraźny wpływ *to* na strukturę składniową.

To w zdaniach, z których da się je usunąć, nazwiemy *to* r o z g r a n i c z a j ą c y m. Lewostronna fraza może być składnikiem konstrukcji warunkowej, wynikowej czy kontrfaktycznej (zaczynającym się od spójników typu: *jeśli, skoro, gdyby* itp., por. (31)), zdaniem okolicznikowym, np. czasu czy przyzwolenia (por. (42)–(44)), jak również zdaniem podmiotowym (zob. (45)–(46)).

- (42) Kiedy tu wchodziłeś, *to* zostawiłeś otwarty lufcik. (NKJP)
- (43) Jak przychodzę do babci, *to* ciasto już na mnie czeka. (NKJP)
- (44) Mimo że ceny akcji są wyśrubowane, *to* analitycy nie przewidują, aby niewielkie spadki były czymś więcej niż krótkoterminowym wycofaniem zysków. (NKJP)

⁹ Dodajmy, że zdania (35) i (36) są formalnie dwuznaczne: *to* mogłoby również zostać zanalizowane jako forma mianownika/biernika *to* n o m i n a l n e g o, anaforycznego względem frazy zdaniowej.

(45) Kto może, *to* coś ofiarowuje. (NKJP)

(46) Kto chce obejrzeć, *to* niech tam idzie. (NKJP)

Na istotne fakty związane z takimi zdaniami zwracam uwagę w podrozdziale 2.2.

1.5. *To* enklityczne

Na kolejnym poziomie klasyfikacji (kryterium [6]) pytamy o enklityczność naszej jednostki, którą będziemy badać przez próbę wstawienia frazy parentetycznej typu: *moim zdaniem, tak mi się wydaje, muszą przyznać* między *to* a frazę z lewej strony. Część takich użyć była analizowana przez Jadwigę Linde-Usiekniewicz (2019a, 2019b). Autorka wyróżnia trzy jednostki o różnych funkcjach. Pierwsza jednostka – według badaczki – m.in. wskazuje na nierestryktywny charakter zdania względnego (por. (47)), druga jest wykładnikiem nawiązania (pojawia się w niektórych zdaniach względnych oraz w pytaniach, zob. (48) i (49)), trzecia zaś sprawia, że pytania stają się retoryczne (zob. (50)) bądź tzw. tetyczne (zob. (51)).

(47) Jan lubi pączki, a Maria woli rogaliki, które *to* jedzą z masłem. (Linde-Usiekniewicz 2019b: 128) → *...które – muszą przyznać – *to* jedzą z masłem.

(48) Siada z powrotem, gdzie *to* siedział przedtem [...]. (Linde-Usiekniewicz 2019b: 136) → *gdzie – jak pamiętamy – *to* siedział przedtem.

(49) O których *to* obiektach mówił pan prezydent? (NKJP; Linde-Usiekniewicz 2019b: 140) → *O których – powiedz mi – *to* obiektach mówił pan prezydent?

(50) Kiedy *to* wreszcie Państwowa Inspekcja Pracy i Sanepid skontrolują kolej? (Linde-Usiekniewicz 2019b: 137) → *Kiedy – proszę mi powiedzieć – *to* wreszcie...

(51) Dokąd *to* idziesz? (Linde-Usiekniewicz 2019b: 138) → *Dokąd – powiedz mi – *to* idziesz?

Niemniej dla J. Linde-Usiekniewicz wyłącznie pierwsza (zdanie (47)) i druga jednostka (zdania (48) i (49)) są enklityczne¹⁰. Trzecia jednostka zaś *to* – według autorki – samodzielny wyraz. Trudno jednak zgodzić się z taką analizą – w zdaniach (50) i (51) również nie możemy oddzielić *to* od zaimka.

W jaki sposób uporządkujemy enklityczne użycia *to*? Pierwsze wewnętrzne kryterium ([6.1]) to pytanie o to, czy zdanie ma niekanoniczną siłę illokucyjną, tzn. nie jest zdaniem asertorycznym bądź zwykłym pytaniem (prośbą o udzielenie informacji). Do klasy spełniającej to kryterium trafią pytania retoryczne (zob. (50) i (52)), a także zdania (53)–(56)¹¹.

(52) Nie mógł *to* się człowiek te dwadzieścia lat później urodzić? (NKJP)

10 Według J. Linde-Usiekniewicz (2019b: 145) status pierwszej jednostki jest pod tym względem problematyczny, gdyż ma ona cechy zarówno klityki, jak i afksu. Dla nas istotne jest to, że spełnia nasz test na enklityczność – nie daje się oddzielić od swojego lewostronnego sąsiada.

11 Inne przykłady takich zdań znajdziemy w pracy Magdaleny Danielewiczowej (2024).

- (53) *Żeby to* choć móc karty pisać jak się należy. (NKJP)
- (54) *Ileż się to* człek musiał namęczyć, nachodzić, nawzdychać! (NKJP)
- (55) No co też *to* z ludzi nie wychodzi... (NKJP)
- (56) I jaki *to* zdolny z pana człowiek, no nigdy bym nie pomyślała! (NKJP)

Powyższe zdania łączą dwie cechy: niekanoniczna siła illokucyjna (zdania te mają retoryczny, optatywny bądź eksklamacyjny charakter) oraz obecność klitycznego *to*. Analiza traktująca *to* występujące w tych zdaniach jako jedno użycie (nazwane tu *klityką-operatorem*), związane właśnie z niekanoniczną siłą illokucyjną zdania, wydaje się ciekawa ze względu na występowanie tzw. klityk-operatorów w językach słowiańskich, do których Krzysztof Migdalski (2009: 150) zalicza m.in. *-li* oraz *że* i które mają „specyfikować siłę illokucyjną zdania”. Pojawia się pytanie, czy za taką klitykę nie należałoby uznać również *to*. Zwróćmy uwagę, że kryterium [6.1] wyraźnie różni się od pozostałych: nie dotyczy cechy formalnej, lecz odnosi się do aktów mowy. Takie odstępstwo wydaje się uzasadnione właśnie przez wyróżnienie grupy o wspólnej właściwości, jaką jest niekanoniczna siła illokucyjna¹².

Kolejne kryterium ([6.2]) jest pytaniem o to, czy po lewej stronie *to* stoi zaimek pytajno-względny. Jak wskazywała J. Linde-Usiekniewicz (2019a, 2019b), *to* często występuje przy wprowadzanych przez zaimki pytajno-względne zdaniach względnych i okolicznikowych, a także w pytaniach zależnych i niezależnych (por. np. (47)–(49)). Wszystkie te zdania włączymy tu do jednej grupy o nazwie: *to klityczne pytajno-względne*. Druga grupa, która nie spełnia kryterium [6.2], została nazwana *to klityczne osobowo-wskazujące*. Wynika to z tego, że *to* enklityczne występuje niemal wyłącznie przy zaimkach: jeśli nie pytajno-względnych, to przy zaimkach osobowych i wskazujących (a także dzierżawczych, zob. [...] *moich to* rozważań wysłucha z respektem na akademii (NKJP)), por. przykłady (57) i (58).

- (57) Takie *to* zakupy poczynił: pasek i portret... (NKJP)
- (58) Jemu *to* powierzono budowę Mariackiego kościoła. (NKJP)

Pojedyncze wypadki *to* enklitycznego występującego nie przy zaimkach to głównie użycia nacechowane stylistycznie (por. *Wyższego to* świata nawiedza nas wędrownik (NKJP)) bądź utarte połączenia takie jak *nie pierwszy to raz* (zob. *Nie pierwszy to raz* odbierał telefony w tym lokalu (NKJP)). Rzecz jasna takie zdania trafiają do grupy użyć klitycznych osobowych-wskazujących, co wydaje się rozwiązaniem słusznym – etykieta sugeruje w tym wypadku jedynie tendencję frekwencyjną, a nie bezwzględne ograniczenie.

¹² Do tej grupy włączam też pytania tetyczne takie jak (51) czy np. *A kogo to* tak wieziecie? (NKJP). Z jednej strony stanowią one rzeczywiste pytania (prośbę o udzielenie informacji), z drugiej zaś – jak wskazuje J. Linde-Usiekniewicz (2019b: 138) – obecny jest w nich element zaskoczenia. Uważam, że ta miratywna cecha pozwala na zaliczenie ich do zdań z niekanoniczną siłą illokucyjną.

1.6. *To* tematyczne

Poprzez negatywne odpowiedzi na kryteria [1]–[6] doszliśmy do zdań z *to* najczęściej uznawanym za wykładnik uwydatnionego tematu bądź wykładnik zwykłego rematu (Huszczka 1991, 2000), partykułę właściwą (Walusiak 2005), *to* t e m a t y c z n e (Linde-Usiekniewicz 2016). Mowa tu o zdaniach takich jak poniższe:

- (59) Pracownicy funkcjni *to* może zarabiają dużo, ale zwykli mają na pewno dużo mniej. (NKJP)
- (60) Umilkła. Wstała, podeszła do okna i przymknęła drzwi na taras. W zasadzie *to* na balkon, bo trochę jednak wystawał. (NKJP)
- (61) [-] I doigrał się pan. [-] Doigrał *to* się pan Kaczyński, bo ja go pozwę za skandaliczne insynuacje, jakobym kłamał mówiąc o tym, że on zbierał na wszystkich haki. (NKJP)
- (62) Z bratem w brydża *to* gram w piątki po południu. (Linde-Usiekniewicz 2016: 24)
- (63) – Kotki nie lubią mleczka? – Lubić *to* może i lubią, ale *to* dla nich zabójcze. (NKJP)

Nie definiujemy tej jednostki przez żadne ograniczenia. Po lewej stronie *to* może wystąpić czasownik, zob. (61), jak zauważył Romuald Huszczka (2000: 3). Ciąg z lewej strony może być większy niż jeden składnik, zob. (62). Co więcej, do tej klasy włączymy również zdania z tematyczną frazą bezokolicznikową po lewej stronie, analizowane m.in. w pracach Magdaleny Derwojedowej i Doroty Kopcińskiej (2015) oraz J. Linde-Usiekniewicz (2016), zob. (63).

W ramach takich zdań wyodrębnimy jeszcze małą grupę użyć za pomocą kryterium [7] – pytanie o to, czy składnik na lewo od *to* jest akcentowany. W ten sposób odróżnimy zdania z *to* t e m a t y c z n y m od użyć, które nazwiemy t e m a t y c z n y m e k s k l a m a t y w n y m, takich jak (64)–(66).

- (64) Temu *to* się żyje! (NKJP)
- (65) Francuzi *to* dopiero protestują! (NKJP)
- (66) Lusiu *to* ma szczęście! (NKJP)

Rzecz jasna niektóre z takich zdań można wymówić bez akcentu na lewostronnej frazie, np. zdanie (66) z akcentem zdaniowym na *ma* – mamy jednak wtedy do czynienia ze znaczeniem ‘jeśli chodzi o Lusię, *to* ma ona szczęście’, nie zaś z podkreśleniem wykrzyknieniowego charakteru wypowiedzi.

2. Kształt klasyfikacji i przyjęta praktyka badawcza

2.1. Uzasadnienie kształtu klasyfikacji

Właśnie taka, a nie inna kolejność zastosowania kryteriów wymaga uzasadnienia. Kontrowersji z pewnością nie wzbudzają kryteria [1] i [2], służące wydzieleniu użyć n o m i n a l n y c h

i predykatywnych. *To nominalne*, w przeciwieństwie do wszystkich innych, jest odmienne przez przypadek – waga tej różnicy nie ulega dyskusji. Kryterium [2] – występowanie z BYĆ – pozwala wydzielić *to* zaangażowane w tworzenie struktur predykatywnych (*to łącznikowe, demonstratywne i predykatywne inicjalne*). Istotne jest to, że wyróżniamy użycia *nominalne* i predykatywne przed pytaniem o klityczność. Gdybyśmy potraktowali enklityczność jako kryterium [1], to do klityk należałoby też zaliczyć niektóre użycia, dla których enklityczność jest cechą pozycyjną, nieróżnicującą funkcji semantycznej. W wypadku *to nominalnego* są to użycia, w których *to* występuje na drugiej pozycji w zdaniu (zob. *Oznacza to, że nukleony nie mogą się zderzać [...] (NKJP) → *Oznacza – moim zdaniem – to, że nukleony nie mogą się zderzać*). W wypadku *to predykatywnego* mowa zaś o zdaniach, w których *to* jest poprzedzone przez formę BYĆ (zob. *Był to dobry punkt obserwacyjny (NKJP) → *Był – moim zdaniem – to dobry punkt obserwacyjny*).

Kryterium [3] (akcent wewnątrz prawostronnego sąsiada) musi znajdować się przed pytaniem o inicjalność ([4]). Jak wskazaliśmy, inicjalność nie jest cechą dystyngtywną dla *tematycznego*, mimo że często występuje ono na początku zdania. Kryteria [4], [5] (zdanie po lewej stronie) oraz [6] (klityczność) mogą natomiast zostać uporządkowane w dowolnej kolejności. Co istotne, negatywna odpowiedź na te kryteria doprowadzi nas do zdań z *tematycznym*, które wydaje się nie mieć wyrazistych wyróżników formalnych (zdefiniowanych inaczej niż negatywne warianty kryteriów [1]–[4] oraz [6]) – jest ono nienominalne, niepredykatywne, nieinicjalne, nieklityczne. Jedynie pytanie o zdaniowość lewostronnego składnika (kryterium [5]) zaburza ten obraz – dlatego wyróżniliśmy „intruza” w grupie zdań spełniających kryterium [5]: *to tematyczne przydaniowe*, użycie o tej samej funkcji co *to tematyczne*. Choć uporządkowanie kryteriów [4]–[6] mogłoby być inne, stan obecny uważam za najbardziej naturalny: inicjalność (cecha pozycyjna) jest istotniejsza niż zdaniowość lewostronnego składnika (cecha składniowa), która z kolei jest cechą istotniejszą niż klityczność (rozumiana tu jako cecha prozodyczna).

2.2. O badaniu typów zdań z *to*

Klasyfikacja zaprezentowana powyżej to tylko pierwszy krok w stronę analizy teoretycznej. Jak najbardziej pożądane jest uogólnienie przedstawionych tu użyć do jak najmniejszej liczby leksemów *to*. Ostatnio taką analizę przeprowadziła M. Danielewiczowa (2024), uogólniając niemal wszystkie nieodmienne i niepredykatywne użycia *to* omówione powyżej (z wyjątkiem wykładnika sytuacji oraz *to* eksklamatywnego, którymi nie zajmowała się autorka we wspomnianej pracy) do jednego operatora. Jak pisze M. Danielewiczowa (2024), takie *to* jest „zwolnione z ograniczeń składni zależności i w pewnej mierze również składni szyku” (s. 28), a „badanie typów zdań, w jakich *to* może wystąpić, [...] wydaje się mało produktywne” (s. 21–22). Powyższa klasyfikacja to postępowanie na przekór temu zaleceniu: uważam, że to właśnie badanie typów zdań, w jakich występuje *to* (na niższym poziomie: typów fraz, z którymi występuje *to*), pozwala zwrócić uwagę na istotne zjawiska – również składniowe, z których *to* nie wydaje się całkowicie wyłączone. Na przykład w zdaniach z *to* *rograniczającym* nie możemy zmienić formy lewostronnego zdania, tj. przekształcić go na

analogiczną frazę niezdaniową. W poniższych przykładach taka zamiana sprawia, że zdania nabierają zupełnie innego charakteru: z frazą niezdaniową (*Wczoraj* w (67), *Mimo wysokich cen akcji* w (68) itd.) są one akceptowalne tylko w interpretacji – najkrócej mówiąc – możliwej do sparafrazowania za pomocą ‘jeśli chodzi o’, tożsamej z efektem wywoływanym przez *to* tematyczne.

(67) Kiedy tu wchodziłeś, *to* zostawiłeś otwarty lufcik. (NKJP) → *Wczoraj/Wchodząc* tu, (*#to*) zostawiłeś otwarty lufcik.

(68) Mimo że ceny akcji są wyśrubowane, *to* analitycy nie przewidują, aby niewielkie spadki były czymś więcej niż krótkoterminowym wycofywaniem zysków. (NKJP) → *Mimo wysokich cen akcji* (*#to*) analitycy nie przewidują, aby niewielkie spadki były czymś więcej niż krótkoterminowym wycofywaniem zysków.

(69) Jeżeli będą jakieś udokumentowane zarzuty, *to* odbierzemy koncesję. (NKJP) → W wypadku przedstawienia udokumentowanych zarzutów (*#to*) odbierzemy koncesję.

Wydaje się zatem, że mamy tutaj zależność czysto składniową: *to* może wystąpić przy frazie zdaniowej, wcale nie wywołując kontrastowania/tematyzacji owej frazy. Nie twierdzę, że analiza uogólniająca, traktująca *to* tematyczne oraz *to* rozgraniczające jako jedną jednostkę leksykalną, jest niemożliwa. Uważam jednak, że taką analizę można w pełni przyjąć dopiero po wykazaniu, dlaczego w zdaniach z frazą zdaniową pewien efekt się nie pojawia, natomiast np. z frazą przyimkową – już tak.

Dążenie do relewantnych uogólnień i postęp prac nad *to* w języku polskim nie może się obejść bez szczegółowej analizy typów zdań, w których *to* występuje, bez przyglądania się zarówno cechom formalnym, jak i funkcjom semantyczno-pragmatycznym danego użycia. Takie podejście do badania właśnie jednostek zaangażowanych w kształtowanie struktury tematyczno-rematycznej jest ostatnio postulowane przez badaczy takich jak Pavel Ozerov (2018, 2021) oraz Dejan Matić (2022). Zwracają oni uwagę na to, że aprioryczne przyjęcie pojęć z zakresu struktury tematyczno-rematycznej i dopasowywanie do nich analizowanych jednostek sprawia, że ich faktyczne funkcje bywają pomijane. Postulują zatem postawę „oddolną” (*bottom-up*) – szczegółowy opis dostrzegalnych zjawisk językowych i dialektyczne dążenie do ogólniejszej analizy. Niniejsza praca stara się wpisać w taką praktykę badawczą i wykonać ów podstawowy krok, jakim jest możliwie przedteoretyczna analiza danych empirycznych skupiona na obserwowalnych zjawiskach. Przedstawiona klasyfikacja nie rości sobie jednak prawa do bycia wyczerpującym studium eksploracyjnym *to* w polszczyźnie: użycia, które wydają się wymykać klasyfikacji, umieszczam w *Dodatku* na końcu artykułu.

Podsumowanie

Głównym celem niniejszego artykułu było przedstawienie klasyfikacji użyc *to* – empirycznej bazy, której powstanie ma się przyczynić do postępów w zakresie prac teoretycznych. Klasyfikacja porządkuje użycia formy *to* we współczesnym języku polskim. Do tego celu

wykorzystuje liczne prace dotyczące *to*, ale także przedstawia nowe obserwacje, tym samym uwypuklając zagadnienia badawcze, które nie zostały dotychczas opracowane. Do obserwacji tych należą:

- nieusuwalność *to* międzyzdaniowego w zdaniach z elipsą (*to* strukturalne), np. *Gdyby była kotem, *(to) na pewno potomkinią syjama i abisyński*, wymagająca opracowania składniowo-semantycznego;

- częste występowanie klityki *to* w zdaniach o niekanonicznej sile illokucyjnej (klityka - operator), sugerujące analizę *to* w kontekście słowiańskich operatorów klitycznych (Migdalski 2009);

- „wrażliwość” *to* na formę składniową lewostronnego składnika (*to* rozgraniczające) – w zdaniach takich jak *Kiedy tu wchodziłeś, to zostawiłeś otwarty lufcik* obecność *to* nie powoduje tematyzacji (w przeciwieństwie do zdań z *to* oddzielającym frazę niezdaniową, por. *Wczoraj to zostawiłeś otwarty lufcik*).

Można mieć nadzieję, że wykrycie takich zjawisk, do którego doprowadziło poszukiwanie relewantnych rozróżnień w danych korpusowych, a także zwrócenie uwagi na słabo opracowane dotychczas użycia (takie jak wykładnik sytuacji) przyczynią się do postępów w zakresie prac teoretycznych poświęconych tej wciąż wymykającej się analizom formie.

Dodatek: użycia nieobjęte klasyfikacją

Poniżej zamieszczam odnalezione w korpusie użycia, które – choć mogą zostać przyłożone do klasyfikacji i trafić do odpowiednich klas – wydają się tej klasyfikacji wymykać (włączenie ich do odpowiedniej klasy na podstawie cech formalnych sprawia, że klasy przestają reprezentować użycia o względnie jednolitej funkcji). Nie ulega także wątpliwości, że w niektórych użyciach przedstawionych poniżej forma *to* jest częścią większych jednostek leksykalnych¹³.

- **i to**: [...] *poprzez malarstwo otwieram się na rzeczywistość, i to na rzeczywistość duchową.*
- **a i to**: *Reaguje z tlenem dopiero w obecności katalizatorów, a i to niechętnie.*
- **ale to**: *Bardzo, ale to bardzo się bałem.*
- **nie to że... ale/tylko/lecz...**: *Jakaś pani w krzesłach zauważyła widać to samo, gdyż odwracała się i spoglądała nie to, że na ich łożę, ale całkiem wyraźnie na Bogumiła.*
- **za to**: [...] *ona raczej szybko zapomina. Ja za to pamiętam doskonale.*
- **To..., (a...): To** *ja się tak męczyłam nad stylem tej książki [...], a tu co, zostałam pozbawiona wyczekanej i zasłużonej nagrody!*
- Szeregi tworzone na bazie **to..., to...** (*a to..., a to...; już to..., już to...; czy to..., czy to...; ni to..., ni to...*): [...] *gdzie kłębiący się tłum kupuje a to książkę, a to płytę, a to perfumy.*
- **coraz to** (*to* jest nieusuwalne z przymiotnikami w stopniu równym, ale usuwalne w pozostałych wypadkach): *Na drzewach w Zakopanem pojawiają się coraz *(to) nowe ogłoszenia; [...] czuł że serce, jak wypłoszony gołąb, bije mu coraz (to) szybciej.*
- **{nie dość/mало (tego)}**, **że... to jeszcze**: *Dziecko nie dość, że cierpi z powodu samotności, to jeszcze czuje się winne i ukarane [...].*

¹³ Przykłady zdań pochodzą z NKJP.

- **co do...**, **to** (potencjalnie *to* rozgraniczające – analogiczne do *Jeśli chodzi o...*, *to*): *Co do staruszków, to poczekamy i zobaczymy.*
- **co to za**: *A co to za okazja? Co to za miejscowość minęliśmy?*
- **X jak to X**: *A syn jak to syn... Puszczal kasę [...].*
- **to** przed czasownikami niewłaściwymi (sporadyczne użycia w języku mówionym): *Przecież to nie można tak nagle... Bo to trzeba wreszcie z tym skończyć, skończyć z podziałami [...]; To nie chodzi o Ernesta.*

Bibliografia

- Bogusławski A. 1988: *To jest*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” XXXIV, s. 30–35.
- Bogusławski A. 2002a: *To jest – ‘das ist’. Unteilbare Spracheinheiten? Doch! Teil I*, „Die Welt der Slaven”, nr 47, s. 131–154.
- Bogusławski A. 2002b: *To jest – ‘das ist’. Unteilbare Spracheinheiten? Doch! Teil II*, „Die Welt der Slaven”, nr 47, s. 251–274.
- Bondaruk A. 2013: *Copular clauses in English and Polish. Structure, derivation and interpretation*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.
- Danielewiczowa M. 2021: *Aspekt tematyczny w informacyjnej strukturze wypowiedzi. Rozszerzanie i integracja wiedzy*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Danielewiczowa M. 2024: *To – polski operator struktury tematyczno-rematycznej. W poszukiwaniu uogólnienia jego funkcji i znaczenia*, „Prace Językoznawcze”, nr 26(2), s. 15–30.
- Derwojedowa M., Kopcińska D. 2015: *O tak zwanych podmiotach nienominalnych*, „Poradnik Językowy”, z. 2, s. 51–65.
- Grochowski M. 2003: *Szyk jednostek syntagmatycznych w języku polskim (główne problemy metodologiczne)*, „Polonica” XXII–XXIII, s. 203–223.
- Huszcza R. 1986: *Wykładniki uwydatnionego rematu zdania w języku polskim, japońskim, angielskim i wietnamskim*, „Prace Filologiczne” XXXIII, s. 325–336.
- Huszcza R. 1991: *Wykładniki uwydatnionego tematu zdania w języku polskim, japońskim, angielskim i wietnamskim*, „Prace Filologiczne” XXXVI, s. 169–181.
- Huszcza R. 2000: *Nie ma, żeby nie było – o segmentalnych wykładnikach tematyczno-rematycznej struktury zdania w języku polskim*, „Poradnik Językowy”, z. 8, s. 1–9.
- Huszcza R. 2003: *Wykładniki tematyczno-rematycznej struktury zdania w polszczyźnie – próba typologii*, [w:] J. Linde-Usiekiewicz, R. Huszcza (red.), *Prace językoznawcze dedykowane Profesor Jadwidze Sambor*, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 84–95.
- ISJP: *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, t. 1–2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Karolak S. 1984: *Składnia wyrażen predykatywnych*, [w:] Z. Topolińska (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, s. 11–211.
- Kilgarrieff A., Baisa V., Bušta J., Jakubiček M., Kovář V., Michelfeit J., Rychlý P., Suchomel V. 2014: *The Sketch Engine. Ten years on*, „Lexicography”, no. 1, s. 7–36.
- Linde-Usiekiewicz J. 2016: *Kłopoty z to. Na marginesie artykułu Magdaleny Derwojedowej i Doroty Kopcińskiej O tak zwanych podmiotach nienominalnych*, „Poradnik Językowy”, z. 8, s. 22–34.
- Linde-Usiekiewicz J. 2019a: *Wh+To non-restrictive clauses in Polish and related phenomena. Part one: Wh vs Wh-to relative clauses. An overview*, „Studies in Polish Linguistics”, vol. 14, no. 2, s. 81–99.
- Linde-Usiekiewicz J. 2019b: *Wh+To non-restrictive clauses in Polish and related phenomena. Part two: Establishing the role of to in appositive clauses, adverbials and interrogatives*, „Studies in Polish Linguistics”, vol. 14, no. 3, s. 125–147.
- Matić D. 2022: *Alternatives to information structure*, [w:] D. Garassino, D. Jacob (red.), *When data challenges theory. Unexpected and paradoxical evidence in information structure*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam, s. 92–111.
- Migdalski K. 2009: *On two types of Wackernagel cliticization in Slavic*, [w:] J. Reich, M. Babyonyshev, D. Kavitskaya (red.), *Formal approaches to Slavic linguistics. The Yale Meeting, 2008*, Michigan Slavic Publications, Ann Arbor, MI, s. 147–162.
- Ozerov P. 2018: *Tracing the sources of information structure. Towards the study of interactional management of information*, „Journal of Pragmatics”, no. 138, s. 77–97.

- Ozerov P. 2021: *Multifactorial Information Management (MIM). Summing up the emerging alternative to information structure*, „Linguistics Vanguard”, vol. 7, no. 1 (online: <https://doi.org/10.1515/lingvan-2020-0039>).
- Przepiórkowski A., Bańko M., Górski R.L., Lewandowska-Tomaszczyk B. (red.) 2012: *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Saloni Z. 1974: *Klasyfikacja gramatyczna leksemów polskich*, „Język Polski” LIV, z. 1, s. 3–13.
- Schultze B., Tabakowska E. 1992: *The Polish discourse marker TO in Gombrowicz’s “Ślub” (“The marriage”) and in its English, German, French and Czech translations. Cognitive linguistics and poetics of the theatre text*, Liber-Verl, Mainz.
- SWJP: *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Wilga, Warszawa 1996.
- Szupryczyńska M. 2004: *Tzw. „korelat” i jego miejsce w strukturze zdania polskiego*, [w:] A. Moroz, M. Wiśniewski (red.), *Studia z gramatyki i semantyki języka polskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń, s. 15–31.
- Wajszczuk J. 1997: *System znaczeń w obszarze spójników polskich. Wprowadzenie do opisu*, Katedra Lingwistyki Formalnej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Walusiak E. 2005: *Partykuła to jako operator struktury tematyczno-rematycznej zdania. Opis właściwości składniowych i szyku*, „Polonica” XXIV–XXV, s. 207–227.
- Wierzbicka E. 1995: *To jako wykładnik sytuacji*, „Prace Filologiczne” XI, s. 127–134.
- Wiśniewski M. 1987: *Formalnogramatyczny opis leksemów TO. 1. Słowo to w funkcji rzeczownika lub przymiotnika*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Filologia Polska” XXIX, s. 27–42.
- Wiśniewski M. 1990: *Formalnogramatyczny opis leksemów TO. 2. Słowo to w funkcji spójnika, partykuły lub czasownika niewłaściwego*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Filologia Polska” XXXI, s. 91–119.

Summary

To in Polish – an attempt at a binary classification of its uses (based on corpus data)

Keywords: corpus study, thematic-rhematic structure, particle, conjunction, clitic.

The article presents a binary classification of the uses of *to*, based on findings from an exploratory corpus investigation. In contrast to numerous and often insightful theoretical works devoted to *to*, this paper concentrates on empirical phenomena which allow us to distinguish between functionally different uses, based on formal criteria (such as sentence-initial position or prosodic features like cliticity and compulsory accent on an adjacent phrase). By adopting this empirical approach, the study not only provides a comprehensive overview of the research field but also brings new observations and poses new research questions.